

Nowy Jork – wybuch bomby w metrze

12 grudnia 2017

W Nowym Yorku eksplodowała bomba rurowa niesiona przez zamachowca-samobójcę z Bangladeszu.

Kierowca z Brooklynu Ullah Akayed, lat 27 przenosił bombę w metrze na Times Square, kiedy niespodziewanie eksplodowała raniąc co najmniej czterech pasażerów. W Nowym Yorku Akayed przebywał od 7 lat. Były komisarz policji Bill Bratton powiedział, że osobnik „próbował dokonać zamachu w imieniu ISIL” oraz, że „był to atak terrorystyczny”. CNN podała, że gdyby bomba została odpalona tak jak planowano, to straty byłyby katastrofalne.

Niedoszły zamachowiec został zabrany do szpitala i powiedział mediom, że zamachu dokonał z zemsty na ostatnie działania Izraela przeciwko Muzułmanom w strefie Gazy. W ostatni weekend Izraelczycy zlikwidowali tunel, który służył Palestyńskiemu Ruchowi Oporu – Hamas (uznanego w świecie za organizację terrorystyczną) do prowadzenia działań.

Do eksplozji doszło na stacji metra Midtown Manhattan w poniedziałek rano (11 grudnia 2017) na trasie z Port Authority Bus Terminal do Times Square. Tylko część bomby wybuchła. Druga właściwa bomba rurowa została nienaruszona.

Przedstawiciele organów ścigania poinformowali Associated Press, że terrorysta inspirował się ISIL ale nie miał z nimi kontaktu. Nieudany atak był świętowany w mediach pro-ISIL.

Ally Mohammed, który pracuje w delikatesach naprzeciw mieszkania rodziny terrorysty, powiedział, że „zamach nie ma nic wspólnego z islamem i że Ullah pewnie był poddany praniu mózgu”.

Wczorajszy atak był drugim zamachem terrorystycznym w Nowym Yorku w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Osiem osób zginęło w ataku samochodem na Manhattanie. 31 października zamachowiec rozjeżdżał pieszych i rowerzystów. Nieumundurowany policjant zranił zamachowca używając broni ostrej. Policja potwierdziła, że mężczyzna wykrzykiwał „Allahu Akbar”. Sprawcą był uzbecki islamista Sajfullo Sajpow, który deklarował wierność Państwu Islamskiemu.

Autorstwo: Brytol

Źródło: Brytol.com